



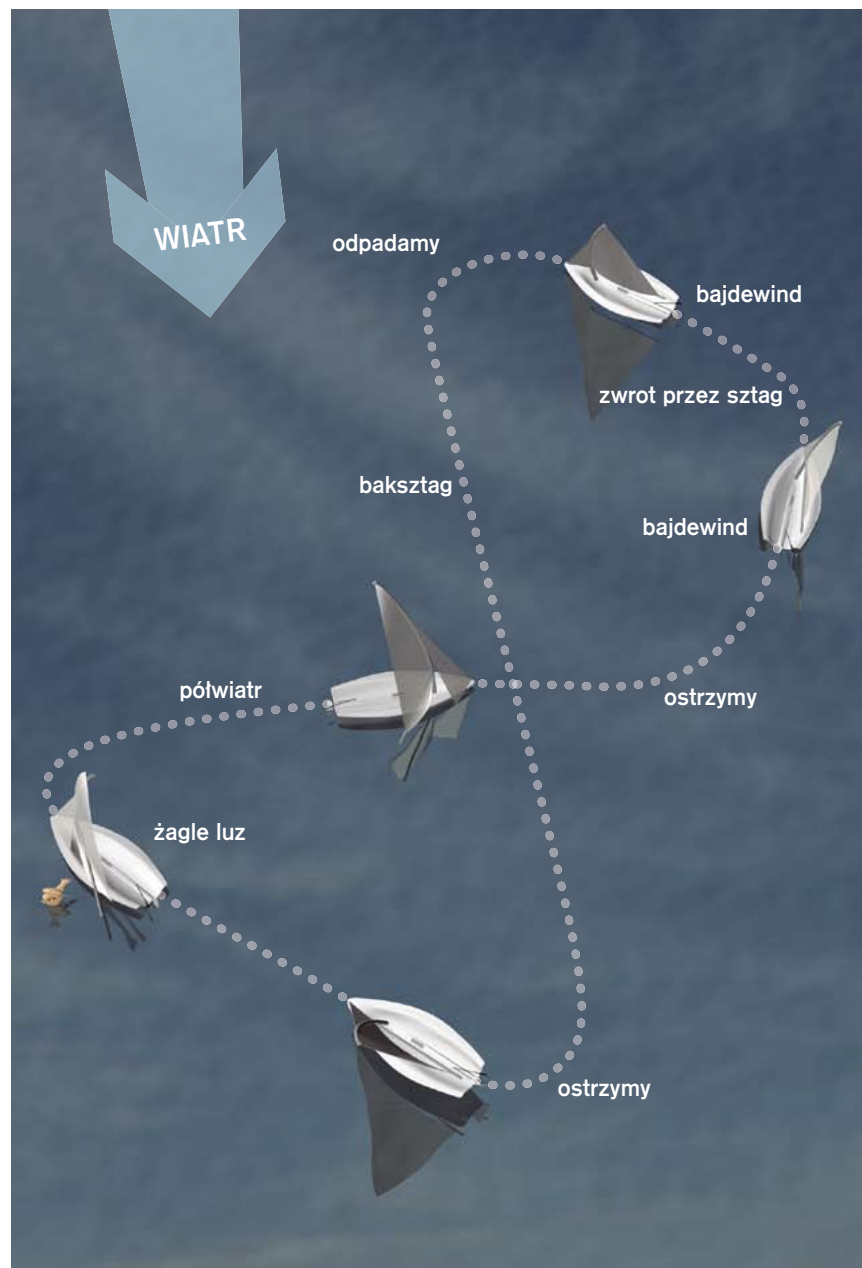
SEWERYN CZARNOCKI(2)

Klasycznym, nauczonym na wszystkich kursach żeglarskich manewrem jest „ósemka sztagowa”. Jest ona łatwa do przeprowadzenia bez względu na kurs względem wiatru, przy jakim ogłoszony jest alarm. O popularności ósemki decyduje względne bezpieczeństwo wykonywanych, w warunkach sporego przecieź zamieszania, manewrów. Ósemka sztagowa wymaga jednak więcej czasu niż inne opisane poniżej manewry.



ÓSEMKA SZTAGOWA

Po wypadnięciu człowieka za burtę najszybciej jak tylko można zmieniamy kurs do półwiatru i płyniemy nim kilkanaście sekund (w praktyce śródlądowej 20 – 30 m). Następnie ostrzymy do bajdewindu i wykonujemy zwrot przez sztag, po którym odpadamy. Ponieważ najczęściej znajdujemy się powyżej ratowanego człowieka, odpadamy do kursu baksztag, po czym ponownie ostrzymy tak, aby ratowany znalazł się na naszym kursie w ostrym bajdewindzie. Chcąc zatrzymać się przy nim, luzujemy żagle i inercją podchodzimy tak, aby w chwili podejmowania z wody ratowanego, nasza prędkość nie przekraczała 0,5 węzła.



LUBISZ DOSTAWAĆ PREZENTY?
Czytaj „Żagle” w prenumeracie!
 STRONA 24